

Sprostowanie

W tomie V „Zeszytów Historycznych”, w moim artykule „Uwagi o stanie i perspektywach badań nad Częstochową średniowieczną”, zamieściłem przypis (s. 225, przyp. 25) odnoszący się do problemu interpolacji w dokumencie biskupa krakowskiego Iwona Odrowąża dla klasztoru mstowskiego. Tamże znalazło się niefortunne stwierdzenie, że: „Według mojej wiedzy interpolację w dokumencie biskupa Iwo Odrowąża z 1220 roku zidentyfikował i udowodnił po raz pierwszy zmarły przed kilkunastu laty Profesor Jerzy Wiśniewski ...”, co wywołało sprzeciw Autorki hasła „Częstochowa Stara” w „Słowniku historyczno-geograficznym województwa krakowskiego w średniowieczu” (Cz. I z. 3 s. 470 – 471) Pani Zofii Leszczyńskiej-Skrętowej. W liście do redaktora serii Pani Z. Leszczyńska-Skrętowa m.in. pisze: „Stwierdzam z całą odpowiedzialnością, że cały przypis w Słowniku jest wynikiem mojego wyłącznie autorstwa w wyniku rutynowego, krytycznego potraktowania kopii dokumentu ...”. W związku z tym uprzejmie wyjaśniam, iż moje przekonanie o znacznym wkładzie Ś.P. Prof. J. Wiśniewskiego w owo odkrycie zrodziło się pod wpływem rozmowy z samym Profesorem, odbytej kilka lat przed opublikowaniem haseł dotyczących Częstochowy w Krakowskiej Pracowni „Słownika”, który jako pierwszy (współ z drem J. Laberschekiem) wyjaśniał mi mechanizm fałszerstwa w interpolowanym dokumencie oraz podstawy wnioskowania w tym względzie. Odniosłem więc — fałszywe jak się okazuje — wrażenie, że to właśnie ówczesny Redaktor „Słownika historyczno-geograficznego ...” był „ojcem” odkrycia.

W najmniejszym stopniu nie powodowała mną intencja pomniejszenia roli Autorki hasła „Częstochowa Stara”, czy też insynuowanie przypisania sobie „odkrycia”. Wiadomo — w pracach prowadzonych zespołowo przepływ informacji o postępie badań jest czymś zupełnie naturalnym, a dyskusje o szczegółach wzbogacają ustalenia dokonywane indywidualnie. Jeśli poważylem się na owe uwagi w przypisie, uczyniłem to z chęci „zaanektowania” wybitnego badacza dziejów osadnictwa w Polsce dla historiografii „częstochowskiej” — i uczyniłem to naprawdę w dobrej wierze. Ponieważ jednak w tym przypadku bezwiednie minąłem się z prawdą, gorąco przepraszam Panią Zofię Leszczyńską-Skrętową oraz Czytelników „Zeszytów Historycznych” za błędne sugestie pomieszczone w przypisie 25 na stronie 225 mojego tekstu „Uwagi o stanie i perspektywach badań ...”.

Zapewniam, że pozostaję z niezmiennie wielkim szacunkiem dla dorobku „Pracowni” Słownika historyczno-geograficznego województwa krakowskiego w średniowieczu” (w krakowskim Oddziale PAN) — dla dorobku Pani Z. Leszczyńskiej-Skrętowej oraz wszystkich Pracowników tego Oddziału, którzy współtworzyli w przeszłości i współtworzą dzisiaj to epokowe dzieło.

Marceli Antoniewicz

BG WSP



241761

